

POWOŁANIE DO ZWIASTOWANIA

Kochani, kiedy myślimy o powołaniu uczniów przez Chrystusa, powracamy myślą do wydarzeń, które miały miejsce 2000 lat temu.

Co Chrystus mówił do uczniów, kiedy ich powoływał?

Mat. 4:19

19. I rzekł do nich: Pójdźcie za mną, a zrobię was rybakami ludzi!

Czy jesteśmy kochani świadomi, że Chrystus powołuje swoich uczniów również i dzisiaj?

W jakim celu Bóg Ciebie powołał albo pragnie powołać:

„Pójdź za mną, a zrobię Ciebie rybakiem ludzi.”

Pan Jezus przyszedł – po co?

Łuk. 19:10

„...aby szukać i zbawić to, co zginęło.”

Zaraz na początku misji Jezusa widzimy Jego strategię w osiągnięciu tego celu, mianowicie Chrystus nie zamierzał sam zdobywać tłumów przy pomocy odpowiedniego programu ewangelizacyjnego.

On skupiał wokół siebie uczniów, którym chciał dać przykład, nauczyć i poprzez nich docierać do wielu mieszkańców.

I podobnie Kochani Bracia i Siostry to nie program obozu naszego w Ustce miał za zadanie pokazać i pozyskać innych dla Chrystusa, ale to Chrystus powołał uczniów, uczestników tego obozu, aby poprzez okazywanie miłości Słowem i czynem pozyskiwali nie nawróconych uczestników dla Chrystusa.

Czy Chrystus sam nie może szukać i zbawić, co zginęło?

Może i czyni to w osobie D.Świętego przekonując, jak czytamy w Ew. Jana 16:8:

„...świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie.”

Ale po co w dniu Pięćdziesiątnicy D.Św. zstąpił na uczniów?

Aby poprzez nas dalej wykonywać to dzieło ewangelizacji świata.

I właśnie kochani takie programy jak obóz w Ustce był wspaniałą sposobnością, aby poprzez 11 dni Chrystus mógł umożliwić nam okazanie Jego miłości, Jego zainteresowania i głoszenie Jego Ewangelii innym uczestnikom.

Na przygotowaniu do zwiastowania i stworzeniu swoim uczniom sposobności ku zwiastowaniu polegała strategia samego Jezusa.

Kochani, ciekawe, że powoływani uczniowie przez Chrystusa, ci pierwsi rybacy ludzi to jacy byli?

Czytamy wypowiedź w Dz.Ap. 4:13 na temat ap.Piotra i Jana, *„że to ludzie nieuczeni i prości, dziwili się; poznali ich też, że byli z Jezusem;”*

Wśród nas również niewielu jest ludzi prostych, mniej zamożnych. Czy to ujma?

Otóż właśnie Ci ludzie prości, ludzie niezamożni zostali bywali bardziej i częściej otwarci na Ewangelię i właśnie tacy ludzie stanowili również duży procent Kościoła pierwszego wieku, jak czytamy w 1 Kor. 1:26:

„Przypatrzcie się zatem sobie, bracia, kim jesteście według powołania waszego, że niewielu jest między wami mądrych według ciała, niewielu możnych, niewielu wysokiego rodu,”

I właśnie wśród takich ludzi nakazuje ap.Paweł wybrać Tymoteuszowi tych, którzy mieli zostać przygotowani i nauczeni jak głosić Ewangelię i jak innych czynić uczniami.

Ale czy ap.Paweł kazał Tymoteuszowi wybrać wąską grupę ludzi, którzy w zborze, w Kościele mieliby zwiastować Ewangelię a wszyscy inni zborownicy mieliby być kibicami chwalcami lub krytykującymi ich służbę?

Ap.Paweł również przejął strategię zwiastowania od samego Jezusa, która polegała zupełnie na czymś innym, mianowicie czytamy o tym w 2 Tym. 2:2:

„A co słyszałeś ode mnie wobec wielu świadków, to przekaz ludziom godnym zaufania, którzy będą zdolni i innych nauczać.”

Otóż widzimy tutaj, że ap.Paweł dał przykład zwiastowania Tymoteuszowi, następnie nie mówi, aby ten jak to mówi się z „wywieszonym językiem” sam prowadził tę służbę zwiastowania, ale miał przygotować innych do prowadzenia tej służby.

Jakie musieli mieć kwalifikacje Ci przyszli liderzy, przodujący w łowieniu ludzi dla Chrystusa?

Mianowicie miały być to osoby:

1. godne zaufania
2. zdolni

Użyte tutaj słowo zdolni można oddać również słowem: sposobni, zdadni i dlatego jestem przekonany, że chodzi tutaj przede wszystkim o odpowiednią postawę serca ucznia Chrystusa.

Czy jesteś osobą, którą Jezus- Wielki Rybak ludzi może obdarzyć zaufaniem, że Jego dzieło „łowienia” i nauczania „o łowieniu” będziesz wiernie przekazywać dalej?

Czy jesteś osobą, której serce jest sposobne, pragnące, aby uczyć się od samego Jezusa łowienia ludzi?

W przeciągu ostatniego roku mieliśmy stworzonych wiele możliwości w zborze, aby przygotowywać się do głoszenia Królestwa Bożego innym – szkolenia „Eksplodji Ewangelizacji”, szkolenia „zwiastowania Ewangelii na grupach młodzieżowych”, naukę „studiowania Biblii i przekazywania jej treści innym” na spotkaniach braterskich i mnóstwo spotkań, akcji i programów, aby praktycznie czynić to dzieło.

Czy wykorzystałeś te możliwości? Czy jesteś w szkole Mistrza?

Na czym polega ta szkoła Mistrza? Jak Jezus przygotowywał uczniów do dzieła zwiastowania? Na czym polegała strategia Jezusa?

Wszystkie Ewangelie są pełne przykładów jak wyglądała ta Szkoła Mistrza!

W jakim celu Jezus powołał uczniów?

Mar. 3:14

14. I powołał ich dwunastu, żeby z nim byli i żeby ich wysłać na zwiastowanie ewangelii,

Jak spędzał Jezus czas wśród uczniów zaraz po ich powołaniu? – Mianowicie kilka z wielu przykładów:

Mat. 4:22-23

22. A oni zaraz opuścili łódź oraz ojca swego i poszli za nim.

23. I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w ich synagogach i głosząc ewangelię o Królestwie i uzdrawiając wszelką chorobę i wszelką niemoc wśród ludu.

Mat. 9:35

35. I obchodził Jezus wszystkie miasta i wioski, nauczał w ich synagogach i zwiastował ewangelię o Królestwie, i uzdrawiał wszelką chorobę i wszelką niemoc.

Łuk. 4:43

43. On zaś rzekł do nich: Muszę i w innych miastach zwiastować dobrą nowinę o Królestwie Bożym, gdyż na to zostałem posłany.

Łuk. 8:1

1. I stało się potem, że chodził po miastach i wioskach, zwiastując dobrą nowinę o Królestwie Bożym, a dwunastu z nim

Łuk. 9:2 i 6 w.

2. I posłał ich, aby głosili Królestwo Boże i uzdrawiali.

Wyszedszy więc, obchodzili wioski, zwiastując dobrą nowinę i wszędzie uzdrawiając.

Kiedy na obozie w Ustce dziękowaliśmy osobom zaangażowanym w przygotowanie i służbę na obozie, to wręczaliśmy im takie breloczki metalowe po jednej stronie widać łódkę, a po drugiej werset z pierwszego listu ap. Pawła do Kor. 13:13

13. Teraz więc pozostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy; lecz z nich największa jest miłość.

Dlaczego ten werset?

Mianowicie dlatego, że wierzymy iż to właśnie miłość Chrystusa motywowała ich do służby na obozie.

Mieliśmy na obozie dobrą atmosferę. Wielu niewierzących bardzo dziękowało za możliwość spędzenia z nami tych 11 dni. Oczywiście jedni może bardziej wyczekiwali tych godzin w ciągu dnia, w których był zaplanowany jakiś czas wolny, czas na wycieczkę, czas na jazdę na motocyklach tzw.

”kładach”, czas na podróż statkiem po morzu itp. Inni znów cenili sobie również czas, który wychodził naprzeciw ich potrzebom duchowym, mianowicie: spotkania z Ewangelią, przyjazną atmosferę, rozmowy na tematy wiary.

Chcę podkreślić, że dla mnie taki obóz jak ten w Ustce, był niesamowitą okazją, abyśmy my jako chrześcijanie, jako uczniowie Chrystusa pokazali innym, że naprawdę wierzymy, że ludzie bez oddania serca Chrystusowi są zgubieni i że my uczniowie naśladowujący Chrystusa naprawdę pragniemy nieść im te słowa miłości.

Bywały dni na obozie kiedy obok spraw organizacyjnych darował Bóg czas, kiedy mogłem porozmawiać z wierzącą lub niewierzącą osobą na tematy wiary i zbawienia. Taki dzień był dla mnie udanym, dobrym dniem.

Na obozie było wiele osób, które słuchały Ewangelii, rozmawiały przy kawie a którzy nie daliby się zaprosić na takie spotkanie czy rozmowę tutaj w Łodzi.

Czy wykorzystałeś czas, aby głosić im Chrystusa?

Słowo Boże głosi, że Bóg jest miłością i ludzie obserwując, przebywając z nami wyczują ile w nas tak naprawdę Boga!

Czy sąsiedzi, znajomi, koledzy, uczestnicy obozu w Ustce, bracia i siostry w Zborze mogą powiedzieć o Tobie, że widzą w Tobie Miłość Chrystusa?

Mottem jednego kazania na obozie była ewangeliczna prawda, którą powiedział sam Jezus w *Ew.Jana 13:35*

35. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie.

Chrystus dał się poznać po miłości poświęcając swój czas na zwiastowanie możliwości ratunku z piekła. To właśnie bezgraniczna miłość sprawiła, że chciał cierpieć i oddać własne życie dla ratowania człowieka.

Będąc kochani napełnieni Jego miłością będziemy tak samo postrzegać siebie nawzajem i różne działania zborowe.

Gdyż Boża miłość Kochani co robi?

1 Piotr. 4:8-9

8. Nade wszystko miejcie gorliwą miłość jedni ku drugim, gdyż miłość zakrywa mnóstwo grzechów.

9. Okazujcie gościnność jedni drugim bez szemrania.

Miłość Chrystusa w nas sprawia, że pragniemy angażować się w życie zboru, w możliwości zwiastowania Ewangelii poprzez różne obozy zborowe, ewangelizacje czy inne przedsięwzięcia.

Miłość Chrystusowa sprawia, że pragniemy gościć siebie nawzajem.

I Kochani za nami obóz ewangelizacyjny, zborowy w Ustce a przed nami kolejna możliwość niesienia miłości i gościnności:

Już we wtorek wieczorem przyjeżdża do naszego Zboru 20 osobowa grupa młodzieży ze Szwajcarii. Będziemy razem zwiastować Ewangelię, wykonywać proste prace remontowe w Zborze, prowadzić zajęcia dla dzieci oraz gościć ze Szwajcarami u Was Bracia i Siostry.

Tym sposobem Bóg darowuje nam kolejną możliwość nauki w Szkole Mistrza, który wysłała nas na zwiastowanie Ewangelii.

Zechciejmy pamiętać na słowa Boga z listu do:

Hebr. 13:2

2. Gościnności nie zapominajcie; przez nią bowiem niektórzy, nie wiedząc o tym, aniołów gościli.

Zechciejmy nieść miłość Chrystusową zapraszając, goszcząc, umawiając się na spotkanie z tymi, którzy byli na obozie w Ustce, a którzy potrzebują zobaczyć w nas prawdziwie miłość i zainteresowanie Chrystusowe.

AMEN